

All way, it's Sulim
Zzipper's down
Hugepat, let me, hit it
Wsiądziemy w ten wóz, zniknę tak jak duch

Wsiądziemy w ten wóz, zniknę tak jak duch (Duch)
W moim kubku Henny, a w powietrzu skun (Skun)
Widzę jak się czerwienisz, na widok tych suk (Suk)
Wlałem w siebie trochę, brakuję mi suk (Suk)
Naprawdę, rusz tym, jak umiesz (Jak umiesz)
Ja, naprawdę, czekać nie umiem (Nie umiem)
Jara Cię to, kiedy liczę grubą sumę (Sumę)
Bo mam to, co naprawdę potrzebujesz

Jara Cię to, jak wygląda trap
Lubisz jak diamenty tańczą, odbijają świat
Hipnotyzuje, moja tarcza zegarka
I wiesz o mnie za dużo, ja to Człowiek Zagadka
Mówisz że jestem wulgarny i jak dociskam ci głowę
I że wartość typa auta, to tyle co mam na sobie
Słyszę nie będziemy razem, a z kulturą się wożę
I że drugiego takiego, to nie spotkasz na drodze
Czuję że to nie one milion, to drogie skurwysyństwo
Zrobię nutę koleżanki ustawia na ringtone
Widok na całe miasto, dzisiaj wjeżdżam tam windą
To wszystko ciężka praca, nic mi samo nie przyszło
Ale może przyjść do mnie, to sąsiadom damy popis
Wiem jak, zrobić to dobrze, że nie będziesz mogła chodzić
(Wiem jak to zrobić), kiedy patrzę Ci w oczy
Odbija się w nich chain, za kilka tysięcy złotych

Wsiądziemy w ten wóz, zniknę tak jak duch (Duch)
W moim kubku Henny, a w powietrzu skun (Skun)
Widzę jak się czerwienisz, na widok tych suk (Suk)
Wlałem w siebie trochę, brakuję mi suk (Suk)
Naprawdę, rusz tym, jak umiesz (Jak umiesz)
Ja, naprawdę, czekać nie umiem (Nie umiem)
Jara Cię to, kiedy liczę grubą sumę (Sumę)
Bo mam to, co naprawdę potrzebujesz

Z Łodzi, do Nowego Jorku
Przez granicę, po H&M
Coraz ciężiej mi spać, bo ważne sprawy gonią mnie
Podwójne C, mam na sobie
My odwróceni, jak Chanel
Powoli nie wiem, co w głowie mam i kim dzisiaj się stanę
Mam, mam, mam dwie twarze jak Vuelo (Vuelo)
Toksyczne relacje, to mamy we krwi na serio
Przeczulona po innych, chciałyby sprawdzić telefon
Chciała w łóżku, łamiesz głos, jakbyś nie znała się z tremą

Wsiądziemy w ten wóz, zniknę tak jak duch (Duch)
W moim kubku Henny, a w powietrzu skun (Skun)
Widzę jak się czerwienisz, na widok tych suk (Suk)
Wlałem w siebie trochę, brakuję mi suk (Suk)
Naprawdę, rusz tym, jak umiesz (Jak umiesz)
Ja, naprawdę, czekać nie umiem (Nie umiem)

Jara Cię to, kiedy liczę grubą sumę (Sumę)
Bo mam to, co naprawdę potrzebujesz

Uuu, uuu, uuu, uuu-u

U, uuu, uuu

Uuu, uuu, uuu, uuu-u

E, uuu, uuu

O, uuu, uuu